

# Zapłakana Zuzanna

Panna Zuzanna w piątek od rana  
była jak zwykle znów zapłakana.  
Z jakiego powodu łzy roni Zuza?..  
Na karuzeli nabiła guza,  
Potem zgubiła prezent od taty,  
tę ładną bluzę w zygzaki i łaty,  
w dodatku Zenon, jej kotek brązowy,  
zjadł jej lizaki i tort bezowy.

*autor: Monika Zielińska-Miętkiewicz*

